

Sygn. akt I ACa 424/16

I ACz 494/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Krystyna Golinowska (spr.)

Sędziowie: SA Dariusz Limiera

del. SO Paweł Hochman

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **B. O.**

przeciwko **N. O. i M. O. (1)**

o zwolnienie przedmiotu od egzekucji

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 352/15

oraz zażalenia pozwanej od postanowienia zawartego w punkcie 2 tego wyroku

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od B. O. na rzecz N. O. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **oddala zażalenie;**

4. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ł. na rzecz adwokat M. Z. z Kancelarii Adwokackiej w Ł. kwotę 3 .690 (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt) zł brutto z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt I ACa 424/16

I ACz 494/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo B. O. skierowane przeciwko M. O. (1) i N. O. o zwolnienie od egzekucji udziału w nieruchomości położonej w A. 14A, dla której Sąd Rejonowy w Kutnie prowadzi księgę wieczystą o nr (...), zajętego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie A. M. w sprawie o sygn. akt KMP 70/96 (pkt 1.), nie obciążył powódki kosztami procesu (pkt 2.) oraz orzekł o kosztach zastępstwa procesowego powódki świadczonego z urzędu (pkt 3.).

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka pozostaje w związku małżeńskim z M. O. (1) od 6 lutego 1982 r. Z tego związku mają pięcioro dzieci. Małżonkowie nie zawierali żadnej umowy majątkowej małżeńskiej i obowiązuje ich ustrój wspólności majątkowej.

M. O. (1) jest właścicielem 1/2 udziału zabudowanej nieruchomości gruntowej o pow. 0,1200 ha, położonej w A. 14A, dla której Sąd Rejonowy w Kutnie prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Powyższy udział w nieruchomości pozwany otrzymał w dniu 6 czerwca 1984 r. w drodze darowizny od swoich rodziców. Pozostały udział otrzymał jego brat P. O.. Wiosną 1985 r. pozwany M. O. (1) wraz z bratem postanowili wspólnie wybudować dom - bliźniak. Budowa trwała około 2-3 lata. Każdy z braci z rodziną zajął część domu i nieruchomości, które zostały ogrodzone.

Już po wprowadzeniu się powódki z dziećmi w domu były prowadzone rozległe prace wykończeniowe, a w następnych latach były w nim przeprowadzane remonty, w tym wymiana okien, drzwi, podłóg, pokrycia dachowego, ocieplenie budynku, układanie kostki brukowej.

Pieniądze na budowę i wykończenie części domu, w której zamieszkała powódka wraz z mężem i dziećmi pochodziły z pracy małżonków oraz z zaciągniętych przez nich kredytów. Powódka wraz z mężem prowadzili działalność gospodarczą w zakresie wideofilmowania. Ponadto powódka pracowała jako barman, recepcjonistka, na stoisku z biżuterią, prowadziła sklep z odzieżą. Na budowę domu przeznaczyła również środki, które otrzymała od swoich rodziców.

Pozwana N. O. jest córką M. O. (1) ze związku pozamałżeńskiego. Pozwany uznał ją za swoje dziecko. W związku z zaległościami alimentacyjnymi pozwanego, w roku 1996 została wszczęta przeciwko niemu egzekucja sądowa. Postępowanie egzekucyjne prowadzone jest przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie A. M. pod sygn. akt KMP 70/96.

M. O. (1) nie informował żony o przebiegu postępowania egzekucyjnego.

W dniu 9 września 2013 r. komornik sądowy wezwał dłużnika M. O. (1) do zapłaty należności oraz dokonał zajęcia wynoszącego 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości należącego do dłużnika. W dniu 17 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Kutnie, na podstawie wniosku komornika, dokonał w księdze wieczystej wpisu wzmianki o wszczęciu egzekucji do powyższego udziału w nieruchomości. Wezwanie do zapłaty odebrał pozwany M. O. (1) w dniu 12 września 2013 r. Następnie pismem z dnia 17 października 2013 r. komornik zawiadomił pozwanego o wszczęciu egzekucji w zakresie rozszerzonym i ponownie wezwał go do zapłaty, które to pisma odebrała córka M. O. (2).

W piśmie z dnia 29 maja 2014 r. komornik poinformował pozwanego, że w dniu 12 czerwca 2014 r. dokona wizji nieruchomości celem sporządzenia operatu szacunkowego. Pismo odebrała powódka B. O..

W dniu 31 października 2014 r. komornik sądowy zawiadomił pozwanego, że termin opisu i oszacowania udziału w prawie własności nieruchomości odbędzie się w dniu 2 grudnia 2014 r. Zawiadomienie odebrał M. O. (1), w dniu 3 listopada 2014 r. Obwieszczenie o terminie opisu i oszacowania udziału w prawie własności przedmiotowej nieruchomości zostało przesłane także do Urzędu Gminy w K., gdzie zostało ono wywieszane na tablicy ogłoszeń w dniu 6 listopada 2014 r. Powódka zapoznała się z obwieszczeniem o terminie opisu i oszacowania w Urzędzie Gminy w K.. W dniu 2 grudnia 2014 r. organ egzekucyjny dokonał opisu i oszacowania nieruchomości. Przy tej czynności obecny był dłużnik.

Aktualnie M. O. (1) nadal ma zaległości alimentacyjne w wysokości około 5000 zł. Obciąża go obowiązek alimentacyjny w kwocie po 600 zł miesięcznie. Świadczenia nie są płacone regularnie. Od 2010 r. dłużnik nie pracuje. Małżonkowie O. nadal mieszkają razem w domu na nieruchomości położonej w A. 14A. Razem z nimi mieszka córka z synem.

W oparciu o tak ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za bezzasadne.

Wskazał, że stosownie do treści art. 841 § 1 k.p.c. osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa. Jeżeli dłużnik zaprzecza prawu powoda, należy oprócz wierzyciela pozwać również dłużnika (art. 841 § 2 k.p.c.). Zgodnie zaś z treścią art. 841 § 3 k.p.c. wspomniane powództwo można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione z uchybieniem terminu ustawowego. Uznał bowiem, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym z zeznań samej powódki wynika, że dowiedziała się ona o wyznaczeniu terminu opisu i oszacowania nieruchomości w Urzędzie Gminy w K.. Z załączonej kserokopii akt KMP 70/96 wynika zaś, że obwieszczenie w tym zakresie zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w dniu 6 listopada 2014 r. Wprawdzie powódka nie wskazała konkretnej daty powzięcia wiadomości o naruszeniu jej praw, to jednakże z pewnością nastąpiło to w dniu 6 listopada 2014 r. Nie można zatem przyjąć, jak zadeklarowała w pozwie powódka, że dowiedziała się o opisie i oszacowaniu dopiero w dniu 3 grudnia 2014 r. Skoro zatem powództwo zostało wniesione w dniu 2 stycznia 2015 r., nastąpiło to z przekroczeniem ustawowego miesięcznego terminu. Sąd meriti podkreślił, że okoliczność tę miał możliwość ustalić dopiero po załączeniu akt egzekucyjnych, którymi nie dysponował w dacie wydania postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia.

Dalej Sąd pierwszej instancji wskazał, że powództwo o zwolnienie od egzekucji stanowi środek obrony przysługujący osobie trzeciej, której prawa zostały naruszone przez egzekucję. W szczególności chodzi tu o sytuację, gdy określony przedmiot stanowi własność osoby trzeciej lub gdy ma ona na zajęтым przedmiocie ograniczone prawa rzeczowe, ustawa zaś nie nakazuje uwzględnić tego prawa w inny sposób w egzekucji, gdy przedmiot nie należy do dłużnika, a osoba trzecia ma prawo żądać zwrotu tego przedmiotu oraz gdy na korzyść osoby trzeciej istnieje obowiązujący dla wierzyciela zakaz zbywania lub obciążania przedmiotu. Powódka nie wykazała w toku procesu, że przysługują jej tego rodzaju prawa do spornej nieruchomości, które tocząca się egzekucja narusza, a zatem powództwo podlega oddaleniu również z tego powodu. Bezsporne jest bowiem, że udział wynoszący 1/2 w prawie własności nieruchomości, co do którego wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, przysługuje pozwanemu M. O. (1). Okoliczność ta wynika zarówno z zeznań powódki, pozwanego, jak i z odpisu z księgi wieczystej. M. O. (1) nabył ten udział w drodze umowy darowizny od swoich rodziców. W związku z tym nie można przyjąć, że powódka posiada prawo własności do tej nieruchomości, ani też jakiegokolwiek inne prawa, które podlegałyby ochronie w związku z toczącą się egzekucją. Powódka na poparcie swoich twierdzeń podnosiła, że nieruchomość należy do dorobku wspólnego małżonków, z uwagi na fakt czynienia nakładów na wybudowanie domu na nieruchomości, co nie wyłącza jednak możliwości prowadzenia egzekucji w płaszczyźnie przesłanek z art. 841 k.p.c. Nieruchomość stanowi bowiem współwłasność męża powódki i jego brata, a dłużnikiem jest jej mąż M. O. (1).

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy uzasadnił treścią art. 102 k.p.c. i nie obciążył powódki tymi kosztami.

Rozstrzygnięcia zawarte w powyższym orzeczeniu zaskarżyła apelacją powódka (w zakresie pkt. 1.) i zażaleniem pozwana (w zakresie pkt. 2.).

Powódka wniosła apelację od rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa i domagała się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego udzielonego skarżącej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Apelująca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 841 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne uznanie, iż skierowanie egzekucji do 1/2 udziału w nieruchomości położonej w A. 14A, należącego do M. O. (1) będącego jej mężem, w sytuacji gdy stanowi ona, w ocenie powódki, składnik majątku wspólnego małżonków z uwagi na czynienie na nią przez cały czas trwania związku małżeńskiego nakładów z majątku wspólnego, a w konsekwencji prowadzenie egzekucji narusza jej prawo;

b) art. 841 § 3 k.p.c. poprzez niezasadne uznanie, że powódka uchybiła miesięcznemu terminowi do wniesienia powództwa wobec dowiedzenia się przez nią o terminie opisu i oszacowania nieruchomości już w dniu 6 listopada 2014 r., w sytuacji gdy informację taką powzięła dopiero w dniu 3 grudnia 2014 r.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

N. O. w złożonym zażaleniu zakwestionowała rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie II wyroku, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 102 k.p.c. poprzez bezzasadne odstępianie przez Sąd od zastosowania ogólnej reguły ponoszenia odpowiedzialności za wynik procesu określonej w art. 98 § 1 k.p.c. i nieobciążenie powódki kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwaną. Skarżąca podniosła, że poczynione w sprawie ustalenia faktyczne dotyczące sytuacji materialnej powódki ani żadne inne okoliczności nie uzasadniały, że w przedmiotowej sprawie występuje szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c. Ponadto skarżąca zarzuciła wadliwe uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, polegające na braku przedstawienia faktycznej podstawy rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, co uniemożliwia dokonanie jego kontroli instancyjnej.

W konkluzji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kwoty 3600 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w I instancji, a także o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, choć części podniesionych w jej treści zarzutów nie można odmówić słuszności.

W ocenie Sądu odwoławczego zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 841 § 3 k.p.c.

W powołanej normie prawnej ustawodawca ograniczył zatem czasowo możliwość skorzystania z uprawnienia zmierzającego do ochrony prawa naruszonego w wyniku skierowania do niego egzekucji. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 lipca 2007 r., III CZP 57/07 miesięczny termin z art. 841 § 3 k.p.c. ma charakter materialny (prekluzyjny), a nie procesowy i nie podlega przywróceniu. Wspomniany termin jest bowiem jedną z przesłanek skuteczności zgłoszonego przez osobę trzecią żądania zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji.

Wobec zastosowanej konstrukcji prawnej zbadanie kwestii formalnej związanej z zachowaniem terminu wyprzedza merytoryczną ocenę żądania i następuje z urzędu, a nie na zarzut strony pozwanej (jak w przypadku terminu przedawnienia). Wynika to z faktu, że wniesienie powództwa ekscydencyjnego po jego upływie stanowi podstawę oddalenia powództwa bez potrzeby oceny jego merytorycznej zasadności.

Odnosząc się do ustaleń i wniosków odnośnie do rozpoczęcia biegu terminu z art. 841 § 3 k.p.c., nie można podzielić ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Po pierwsze, w ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka odebrała skierowane do męża pismo komornika sądowego z dnia 29 maja 2014 r. o wyznaczeniu oględzin przedmiotowej nieruchomości dla potrzeb operatu szacunkowego. W załączonych do akt niniejszej sprawy kserokopii akt sprawy egzekucyjnej KMP 70/96 brak jest dowodu doręczenia powyższego pisma, a zatem nieuprawnione było ustalenie, że odebrała je skarżąca. Ustalenie takie nie znajduje również oparcia w innych dowodach przeprowadzonych w sprawie. Ostatecznie jednak, Sąd pierwszej instancji przyjął, że B. O. dowiedziała się o naruszeniu jej praw w dniu 6 listopada 2014 r., czyli w dacie wywiedzenia ogłoszenia o terminie opisu i oszacowania nieruchomości w Urzędzie Gminy w K.. Wprawdzie rację ma Sąd meriti, że sama powódka zeznała, iż o skierowaniu egzekucji do przedmiotowej

nieruchomości dowiedziała się na skutek zapoznania się z powyższym obwieszczeniem. Jednocześnie, jak wskazał Sąd Okręgowy, skarżąca nie podała konkretnej daty powzięcia tej informacji. W tych warunkach nieuprawniony i w żaden sposób nieuzasadniony jest wniosek Sądu pierwszej instancji, że nastąpiło to we wspomnianej dacie, czyli w dniu kiedy zostało ono wywieszane. Tymczasem obwieszczenia dokonywane w postępowaniu egzekucyjnym podlega zdjęciu dopiero po dacie czynności, którą obejmuje, w tym wypadku po opisie i oszacowaniu, które odbyło się w dniu 2 grudnia 2014 r. W tej sytuacji nie zostało podważone twierdzenie powódki zawarte w pozwie, że dowiedziała się o naruszeniu jej prawa dopiero w dniu 3 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny aprobuje wyrażane w judykaturze stanowisko, że dniem, w którym strona dowiedziała się o naruszeniu prawa, jest - według art. 841 § 3 k.p.c. - dzień, w którym strona faktycznie dowiedziała się o zajęciu przedmiotu, a nie dzień, w którym mogła się o nim dowiedzieć przy dołożeniu należytej staranności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2007 r., V CSK 275/07). Uwzględniając powyższy pogląd nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że powódka uchybiła ustawowemu terminowi do wniesienia powództwa ekscydencyjnego.

Powyższa konstatacja nie oznacza jednak zasadności wywiedzionej apelacji. Sąd I instancji, mimo błędnego wniosku w omówionym wyżej zakresie, dokonał bowiem trafnej oceny merytorycznej zgłoszonego żądania. Wbrew zarzutom skarżącej, okoliczność, że wraz z mężem (dłużnikiem) dokonywała ona z majątku wspólnego nakładów na jego majątek osobisty oznacza tylko tyle, że po ustaniu majątku wspólnego małżonków O. wierzytelność z tego tytułu podlegać może rozliczeniu przy podziale majątku dorobkowego (art. 45 k.r.o.). Sam fakt czynienia nakładów na majątek osobisty małżonka nie powoduje natomiast nabycia jakiegokolwiek prawa rzeczowego ani prawa podlegającego ochronie w trybie powództwa z art. 841 k.p.c. Co więcej, rozliczenie roszczenia z tytułu zwrotu takich nakładów, jest możliwe także wówczas, gdy po ustaniu majątkowej wspólności małżeńskiej, nie istnieje jako obiekt podziału wspólny majątek stron (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 27/00 i 29 maja 2014 r., V CZ 36/14).

Dodatkowo zauważyć należy, że po myśli art. 33 pkt 2 k.r.o. do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił. Powódka nawet nie próbowała wykazać, że wolą darczyńcy, było obdarowanie udziałem w nieruchomości również jej i przekazanie udziału w przedmiotowej nieruchomości do majątku wspólnego małżonków O.. Wpis w księdze wieczystej przeczy takiemu twierdzeniu. W tych warunkach zasadnie przyjął Sąd I instancji, że w ustalonym, niespornym stanie faktycznym sprawa zarzut naruszenia przepisu art. 841 § 1 k.p.c. jest chybiony.

Na powyższą ocenę nie ma wpływu fakt, że pozwany uznał powództwo, a w postępowaniu odwoławczym przyłączył się do apelacji. Przede wszystkim M. O. (1) nie ma legitymacji procesowej biernej w rozpoznawanej sprawie, ponieważ stosownie do art. 841 § 2 k.p.c. dłużnik powinien zostać pozwany jedynie wówczas gdy zaprzecza prawu powoda. Regulacja taka jest wynikiem tego, że w postępowaniach ekscydencyjnych regułą jest, iż dłużnicy uznają żądanie osoby trzeciej. Ponadto twierdzenia pozwanego zaprezentowane w niniejszym postępowaniu potwierdzają jedynie fakt czynienia znacznych nakładów na zajętą nieruchomość przez oboje małżonków O.. Twierdzenia te, przyjęte do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, z wyżej omówionych przyczyn, nie pozwalają jednak, w płaszczyźnie przesłanek art. 841 k.p.c.. na uwzględnienie powództwa.

Z tych wszystkich względów oraz na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając powódkę, jako przegrywającą postępowanie kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w II instancji. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania wobec skarżącej przywileju z art. 102 k.p.c. O ile bowiem wytaczając powództwo w przedmiotowej sprawie mogła ona być subiektywnie przekonana o naruszeniu swoich praw i zasadności roszczenia, o tyle wnosząc apelację musiała się liczyć z niezasadnością swoich twierdzeń o istnieniu prawa wyłączającego dopuszczalność zaspokojenia się wierzyciela z majątku osobistego jej męża. Inicjując postępowanie apelacyjne powódka wywołała potrzebę podjęcia przez pozwaną obrony i wydatkowania kosztów zastępstwa procesowego. W tych warunkach brak jest podstaw do zwolnienia powódki z obowiązku ich zwrotu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadne okazało się zażalenie pozwanej na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt 2 zaskarżonego wyroku. Rację ma wprawdzie skarżąca zarzucając naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w odniesieniu do uzasadnienia powyższego orzeczenia, jednak materiał zgromadzony w sprawie pozwala na dokonanie jego kontroli instancyjnej. Podkreślenia wymaga okoliczność, że powódka wraz z mężem pozostają w trudnej sytuacji finansowej, nie uzyskują stałych dochodów. Skierowanie egzekucji do nieruchomości, która stanowi centrum życiowe powódki, niewątpliwie jest dla niej i dla całej rodziny znaczną dolegliwością. Wreszcie czynienie przez wiele lat znacznych nakładów na powyższą nieruchomość mogły wywołać u powódki przekonanie, że wszczęta przez pozwaną egzekucja narusza jej prawa. W tych warunkach niewadliwie uznał Sąd Okręgowy, że w rozpoznawanej sprawie występuje szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający odstąpienie od zasady obciążenia strony przegrywającej proces jego kosztami i zastosowanie art. 102 k.p.c.

Z tych względów Sąd drugiej instancji oddalił zażalenie na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Z uwagi na fakt, że powódka była reprezentowana w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym przez pełnomocnika z urzędu, Sąd Apelacyjny przyznał koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce w obu postępowaniach odwoławczych w wysokości wynikającej z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 oraz § 6 pkt 3 i § 13 ust. 2 pkt 2 i § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).